

dr hab. Jadwiga Daszykowska-Tobiasz, prof. UR  
Uniwersytet Rzeszowski

## RECENZJA

**rozprawy doktorskiej Pana mgr. Jana Weresiaka zatytułowanej:**  
***Hospicjum jako instytucjonalna forma pomocy i wsparcia społecznego chorego oraz jego rodziny w terminalnym etapie choroby – aspekt prawno-familiologiczny,***  
**Kraków 2024, (s. 294)**

### Uwagi wstępne

Przedstawioną recenzję przygotowałam w związku z uchwałą Senatu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II z dnia 15 kwietnia br. w sprawie powołania mnie na recenzenta pracy doktorskiej: *Hospicjum jako instytucjonalna forma pomocy i wsparcia społecznego chorego oraz jego rodziny w terminalnym etapie choroby – aspekt prawno-familiologiczny*, w przewodzie doktorskim mgr. Jana Weresiaka.

Rozprawa doktorska (zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki – Dz.U. z 2017 r. 1789 z późn. zm.) powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, dowodzić ogólnej wiedzy teoretycznej doktoranta z zakresu danej dyscypliny naukowej oraz umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Niniejszą recenzję sporządziłam po zapoznaniu się z treścią przesłanego egzemplarza rozprawy.

### Ocena ogólna

Recenzowana dysertacja doktorska autorstwa mgr. Jana Weresiaka powstała pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Piotra Krocza. Autor głównym jej przedmiotem uczynił prawno-familiologiczny aspekt działalności hospicjum jako instytucjonalnej formy pomocy i wsparcia społecznego osób chorych w stanach terminalnych oraz ich rodzin.

Cierpienie, umieranie i śmierć człowieka stanowią nieodłączny element ludzkiego życia, zatem może się wydawać, że są one traktowane z należytą uwagą zarówno w społeczeństwie jak i w nauce. Nic bardziej mylnego, bowiem problematyka ta stała się we współczesnym świecie tematem tabu. Już w latach 50-tych XX wieku Geoffrey Gorer porównał umieranie i śmierć do pornografii. Autor miał tym samym na myśli skłonność do przemilczania spraw ostatecznych człowieka (Pornografia śmierci, „Teksty: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1979, nr 3(45), s. 197-203). Aktualnie trudno temu zaprzeczyć, bowiem kultura hedonizmu, konsumpcjonizmu,

wyparła z myślenia o sprawach ważnych problematykę tanatologiczną i eschatologiczną. Tymczasem cierpienie, umieranie i śmierć były, są i będą obecne w życiu każdego człowieka. Na tym tle jawi się paląca kwestia realizowania opieki i szeroko rozumianego wsparcia społecznego ludzi w cierpieniu, w procesie umierania, w momencie śmierci, a także pomocy ich bliskim w tym trudnym czasie. Na szczególne uznanie zasługuje zauważenie tego problemu przez mgr. Jana Weresiaka i uznanie jako „bardzo ważnego” w każdym społeczeństwie „(...) ponieważ sposób w jaki społeczeństwo podejmuje obowiązek opieki nad osobami w ostatnim okresie życia świadczy o jego humanitarnym charakterze” (s. 15).

Podjęcie przez Autora kwestii pomocy i wsparcia społecznego chorych i ich rodzin w ramach opieki paliatywno-hospicyjnej realizowanej przez hospicja, a także wskazanie na możliwość wzmacniania w społeczeństwie postaw humanitarnych poprzez system regulacji prawnych (s. 16), jest w pełni uzasadnione i godne dostrzeżenia. Co więcej, Doktorant w dysertacji nie ogranicza realizacji zasadniczego celu hospicjum (zapewnienia jak najlepszej opieki choremu terminalnie w ostatniej fazie życia – s. 17) do jego określonej formy, raczej dostrzega potrzebę rozwijania wielu form, w zależności od zróżnicowanych możliwości. W tym kontekście w oparciu o analizę przepisów prawa zdecydowanie postuluje potrzebę przeciwdziałania przekształcaniu hospicjów w wyspecjalizowane jednostki, w których zatrudniony będzie jedynie personel zawodowy. Doktorant dostrzega potrzebę włączania do ruchu hospicyjnego „czynnika społecznego” (s. 19), „kapitału społecznego” (s. 119), na przykład wolontariuszy, a także każdego, kto wyraża wolę wspierania działalności hospicjów. Warto zauważyć, że ten kontekst ujęcia problemu mimo położenia akcentu na przedstawienie prawnego wymiaru, jest widoczny w dysertacji i istotny z punktu widzenia nauk socjologicznych.

W ogólnej ocenie warto podkreślić, że mgr Jan Weresiak wykazał się bardzo dobrą znajomością problemu przedstawionego na łamach dysertacji, napisał rozprawę doktorską wartościową w warstwie teoretycznej i praktycznej.

### **Oryginalność rozprawy**

Doktorant w rozprawie doktorskiej wyczerpująco przedstawia problem funkcjonowania hospicjów jako instytucjonalnych form pomocy i wsparcia społecznego osób chorych w stanach terminalnych i ich rodzin. Nie ogranicza się przy tym wyłącznie do zaprezentowania aktualnie obowiązujących przepisów prawa, co może sugerować tytuł dysertacji, lecz wskazuje także na te regulacje, które ograniczają, a nawet uniemożliwiają objęcie opieką paliatywno-hospicyjną wszystkie osoby potrzebujące, bądź utrudniają opiekę nad osobami już wdrożonymi do niej (s. 21). Mgr Jan Weresiak na tej podstawie formułuje postulaty obejmujące kierunki zmian i dalszy rozwój prawa (wybranych przepisów, co słusznie uzasadnia złożonością podjętego problemu) w kilku obszarach opieki paliatywno-hospicyjnej.

Z pewnością oryginalnym aspektem recenzowanej rozprawy doktorskiej jest przedstawienie prawno-familiologicznego kontekstu funkcjonowania hospicjów w Polsce przy jednoczesnym poszukiwaniu jego ograniczeń nie tylko poprzez analizę materiałów źródłowych i aktów prawnych, ale niejako „oddolnie” poprzez głos tych badanych osób, które posiadają doświadczenie w pracy z osobami chorymi w stanach terminalnych i ich rodzinami. Dzięki temu zabiegowi Autor doprecyzował obszar dociekań badawczych w ramach złożonego problemu, usystematyzował prezentację wyników analiz, dowiódł występowanie swoistej rozbieżności między określonymi przepisami prawa a realnymi problemami i potrzebami hospicjów (w tym także chorych i ich rodzin), na tej podstawie sformułował postulaty optymalizacyjne.

Za oryginalnością dysertacji niewątpliwie przemawia jej interdyscyplinarny charakter. Jak słusznie zauważa Autor, posiada ona pewne cechy z pogranicza obszarów wiedzy, takich jak na przykład: ochrony zdrowia, historii opieki hospicyjnej, czy też prawa” (s. 28).

Znaczące światło na omówione w pracy doktorskiej problemy rzuca także perspektywa Nauki Społecznej Kościoła. Ujęcie to jest widoczne w kontekście historycznym (chodzi o zaprezentowaną w pracy tradycję i specyfikę kształtowania się ruchu hospicyjnego), a w szczególności w etycznym (mowa o idei oraz wyzwaniach pracy hospicjów). Ten aspekt rozprawy dodatkowo należy uznać za wartościowy i potrzebny do pełnego przedstawienia problemu podjętego w dysertacji.

Recenzowana dysertacja doktorska bez wątpienia jest dziełem oryginalnym i stanowi ważny przyczynek do rozwoju nauk socjologicznych.

### **Ocena formalna**

Rozprawa doktorska autorstwa mgr. Jana Weresiaka zawiera wymagane elementy pracy naukowej, całość stanowi 294 strony maszynopisu. Tekst składa się zasadniczo z pięciu rozdziałów, które w ogólnej ocenie tworzą prawidłowy, przejrzysty, spójny i logiczny układ.

Dysertację otwiera krótki *Opis bibliograficzny*, kolejno *Abstrakt*, *Słowa kluczowe*, *Spis treści* i *Wykaz skrótów*. Merytoryczne wprowadzenie stanowi szczegółowy *Wstęp*. Kolejnymi punktami są *Temat rozprawy* i *Cel rozprawy*. Mały chaos wkrada się w dalszą część *Wstępu*. Autor wymienia tu treści zawarte w podpunktach: *Źródła i metody badań*, *Struktura rozprawy*, kolejno ponownie przedstawia *Zastosowane metody* i *Wykorzystaną literaturę* (s. 22-28). W uzasadnieniu wyboru i opisie wskazanych metod badawczych, należało przywołać aktualną literaturę z zakresu metodologii badań w naukach społecznych. Ten brak jest zauważalny w tym miejscu rozprawy.

W rozdziale pierwszym (s. 15-72) mgr Jan Weresiak szczegółowo przedstawia rys historyczny (od starożytności po współczesność) rozwoju form opieki nad osobami chorymi, słabymi, niepełnosprawnymi. Autor wyraźnie (słusznie) podkreśla pozytywny zwrot w opiece nad osobami potrzebującymi pod wpływem chrześcijaństwa (s. 30). W tej części dysertacji omawia

także wkład wybranych zakonów i bractw (dobroczynnych: zakony mniszo-eremickie, Zakon świętego Benedykta, Zakon Cysterski; szpitali zakonów kanonickich: Zakon Kanoników Regularnych Świętego Augustyna, Zakon Kanoników Regularnych od Świętego Ducha, Zakon Rycerski Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie; szpitale zakonów rycerskich: Rycerski i Szpitalny Zakon Świętego Łazarza z Jerozolimy, Suwerenny Rycerski Zakon Szpitalników Świętego Jana z Jerozolimy, z Rodos i z Malty), a także nowych instytutów życia konsekrowanego oraz instytucji świeckich i współczesnego ruchu hospicyjnego na świecie i w Polsce oraz w rozwój opieki paliatywno-hospicyjnej. Rozdział zamyka *Podsumowanie*.

Rozdział drugi: *Idea hospicyjna i jej praktyczna realizacja – podstawowe wyzwania etyczne i prawne* (brakuje łącznika w) *opiece nad osobami w terminalnym stanie choroby* (s. 73-98), inauguruje wskazanie elementarnych założeń opieki paliatywnej, co stanowi płaszczyznę do omówienia problemu „granic godziwej opieki” nad człowiekiem w stanie terminalnym choroby. W tym rozdziale Autor podejmuje kwestie eutanazji, uporczywej terapii, eutanazji biernej, zasady świętości życia w etyce katolickiej oraz zasady postępowania w sytuacjach nieoczywistych, w tym: zasadę wyrażenia zgody przez chorego o objęcie opieką przez hospicjum i warunki dopuszczalności zastąpienia zgody chorego zezwoleniem wydanym przez sąd opiekuńczy; pojęcie „osoby bliskiej” dla chorego wraz z przysługującym mu prawem do uzyskania informacji o stanie zdrowia pacjenta oraz uczestnictwa w procesie podejmowania decyzji w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych w oparciu o przepisy polskiego prawa; a także pozycję osoby bliskiej w wybranych systemach prawnych innych państw. Rozdział kończy *Podsumowanie*.

W kolejnej części dysertacji mgr Jan Weresiak dokonuje podziału i omówienia form opieki paliatywno-hospicyjnej dla dorosłych. W rozdziale: *Hospicja i jednostki wspierające wyspecjalizowane instytucje opieki paliatywnej* (s. 99-118), uwzględnia krótką charakterystykę: poradni medycyny paliatywnej, hospicjum domowego, hospicjum stacjonarnego, szpitalnego oddziału opieki paliatywnej. Słusznie osobny punkt poświęca pediatrycznej opiece paliatywnej jako specyficznej i wyspecjalizowanej formie opieki skierowanej do dzieci. Wśród realizowanych w jej ramach form przywołuje: hospicjum domowe dla dzieci, hospicjum stacjonarne dla dzieci, hospicjum perinatalne dla rodziców dzieci z wadami letalnymi. Podobnie jak w poprzednich rozdziałach i w tym treści zamyka *Podsumowanie*.

Rozdział czwarty: *Rodzina i wolontariusze jako kapitał społeczny i fundament skutecznego systemu opieki paliatywno-hospicyjnej* (s. 119-147), dotyka sedna familiologicznego aspektu rozważań podjętych w dysertacji. Autor podejmuje tu kwestie kapitału społecznego, rodziny jako fundamentu społeczeństwa i źródeł wolontariatu. Dalszą część rozdziału poświęca wolontariatowi jako zasadniczej części systemu opieki paliatywno-hospicyjnej, w tym: formom zaangażowania wolontariuszy i społeczeństwa; wolontariatowi opiekuńczemu; wolontariatowi w opiece nad dziećmi; wolontariatowi wsparcia w żałobie; wolontariatowi akcyjnemu; oraz

nowatorskim formom – wolontariatowi osób niepełnosprawnych społecznie; oraz wolontariatowi osób skazanych, przebywających w zakładach penitencjarnych. Bieżące rozważania kończy prawne ujęcie wolontariatu i podsumowanie rozdziału.

Zasadniczą część recenzowanej rozprawy doktorskiej wieńczy rozdział piąty zatytułowany: *Opieka psychologiczna i duchowa oraz „towarzystwo” choremu i wsparcie jego rodziny* (s. 148-183), w którym Doktorant zawarł postulaty (istotne z punktu widzenia aplikacyjnego celu realizacji badań w nauce). Treść rozdziału stanowią: zadania psychologa w zespole opieki paliatywno-hospicyjnej, znaczenie opieki duchowej. W tym miejscu brakuje jasno wyodrębnionego punktu *Wnioski* jako płaszczyzny określenia rozwiązań dla teorii i praktyki. (Analiza dalszej części tekstu pokazuje, że częściowo zostały one zawarte w postulatach).

Mgr Jan Weresiak wyodrębnia w rozdziale postulaty *de lege lata* i *de lege ferenda* (w zakresie obowiązującego stanu prawnego i proponowanych zmian w jego obszarze), bez kontynuacji numeracji podrozdziałów. W tym miejscu rozprawy analogicznie (konsekwentnie) do pozostałych rozdziałów należało zawrzeć *Podsumowanie*.

Rozprawę doktorską zamykają: *Zakończenie* (s. 184-194) i *Aneksy* (s. 205-255). (W przypadku decyzji o publikacji dysertacji, proponuję dokonać zmiany w tytule i strukturze ostatniego punktu na: *Aneks*, a w nim kolejno osiem *Załączników*). Ostatni punkt stanowi *Bibliografia* z wykazem źródeł i aktów prawnych oraz netoteki. W tekście głównym rozprawy nieco brakuje klarownego odniesienia do konkretnych załączników („aneksów”). W *Spisie treści* pominięto zawarty w pracy punkt: *Summary*, czyli streszczenie dysertacji w języku angielskim (s. 195-204).

Do pewnych uchybień formalnych widocznych w treści rozprawy (nie umniejszających jednak znacząco jej bezsprzecznie wysokiej wartości merytorycznej) należą: nieprecyzyjny zapis przypisów dolnych (np. w przypadku pracy zbiorowej – nie ma wskazania autora i artykułu, s. 129, przypis 205 oraz poz. 30, 31 w *Bibliografii*), niestosowanie skrótów: tamże/ibidem, dz. cyt./op. cit. (np. s. 96), podanie niepełnych danych (jedynie adres) w przypadku materiałów internetowych (s. 292-294). W przygotowaniu rozprawy do publikacji warto również poprawić zapis danych bibliograficznych do artykułów anglojęzycznych z czasopism medycznych (chodzi o prawidłowość zapisu nazw tych czasopism).

Język rozprawy na ogół jest poprawny, w tekście zdarzają się tylko nieliczne błędy literowe, interpunkcyjne i sporadycznie diaktryczne. Praca nie budzi zastrzeżeń w zakresie estetyki i staranności przygotowania.

Dysertacja autorstwa mgr. Jana Weresiaka w ogólnej ocenie spełnia formalne kryteria przypisane pracom doktorskim opracowanym w celu ubiegania się o uzyskanie stopnia naukowego doktora. Dowodzą tego zawarte w niej konstytutywne elementy, poprawna struktura,

kolejność treści zawartych w poszczególnych rozdziałach oraz zachowane proporcje w zakresie objętości zasadniczych części.

### **Ocena merytoryczna**

Podjęty przez Doktoranta problem w pełni wpisuje się w obszar nauk socjologicznych. Realizacja opieki paliatywno-hospicyjnej nie jest bowiem problemem indywidualnym danego pacjenta (i jego rodziny), gdyż stanowi zadanie i wyzwanie społeczne (dla państwa, instytucji i organizacji pomocowych, społeczności lokalnej itp.). Warto zauważyć, że Autor poza prawnym kontekstem działalności hospicjów, ustawicznie słusznie podkreśla jej społeczne tło i znaczenie kapitału społecznego (szczególnie rodziny i wolontariuszy) w zakresie pełnej realizacji zadań opieki paliatywno-hospicyjnej.

Rozprawa posiada liczne walory naukowe, w pełni odpowiada standardom merytorycznym wymaganym w pracach doktorskich, co pragnę podkreślić w tym miejscu recenzji. Autor bezsprzecznie swobodnie porusza się wśród zaprezentowanych problemów. Nieliczne uwagi formułuję dla Doktoranta pod kątem rozpatrzenia przy ewentualnym przygotowaniu tekstu dysertacji do publikacji, jeżeli podejmie On taki zamiar. Być może będą one dla Niego przydatne także w kontekście podejmowania przyszłych projektów naukowych.

Mgr Jan Weresiak precyzyjnie i poprawnie ujął temat dysertacji, którego sens wiernie oddają treści zawarte w poszczególnych rozdziałach pracy.

Doktorant we *Wstępie* poprawnie wprowadza do zagadnienia opieki paliatywno-hospicyjnej, opisując położenie osób chorych w stanach terminalnych i podkreślając sytuację rodzin oraz konieczność objęcia ich (a nie tylko chorych) właściwą opieką (s. 15-16). Warunkiem powyższego jest prawo – słusznie określone przez Autora jako – *ancilla* (służebnica) (s. 17), będące wyznacznikiem sprawnego funkcjonowania całego systemu opieki. Jednocześnie jest to prawo „stojące na straży” życia każdego człowieka (s. 18). Mgr Jan Weresiak słusznie podkreśla jedno z założeń funkcjonowania hospicjów – manifestację „(...) wiary chrześcijańskiej i chrześcijańskiego miłosierdzia” (s. 19), stąd widzi potrzebę włączenia we wspieranie ich działalności nie tylko personelu zawodowego, ale także wolontariuszy, organizacji społecznych, co ma stanowić sposób na uwrażliwianie społeczeństwa na potrzeby osób w stanach terminalnych i ich rodzin (s. 19-20).

W tym samym punkcie omawia temat rozprawy, choć w rzeczywistości opisuje jej przedmiot. Zdaje się, że to słowo zamiast określenia „temat” trafniej oddałoby Jego zamierzenia. Zamiast *Celu rozprawy* zaproponowałabym „cele” (ogólny i szczegółowe), ponieważ mgr Jan Weresiak niejako intuicyjnie w rozprawie wyłania nie jeden cel, a kilka (te kwestie należało ująć precyzyjniej).

W podpunkcie *Źródła i metody badań*, Autor ponownie przywołuje cele badań. Brakuje tu klarownie wyłonionej metody (te – kilka metod – są wymienione w niepotrzebnie ponownie wyodrębnionym podpunkcie *Zastosowane metody*), technik i narzędzi badawczych. Z treści rozprawy wiadomo, że w celu realizacji założeń badawczych Doktorant zastosował (s. 22-27) analizę źródeł (metoda historyczna) i dokumentów prawnych, literatury przedmiotu, przeprowadził wywiad środowiskowy (nie wskazano techniki). W tym kontekście niejasne jest uwzględnienie w badaniu „uwag w formie mailowej” z 34 hospicjów, a także „rozmów” (nie wiadomo z kim – być może chodzi tu o wymieniony wywiad środowiskowy). W rozprawie nie ma dostatecznych dowodów na realizację wywiadów. Należało podać przykłady wypowiedzi osób badanych i jasno odnieść się do nich. W rozprawie brakuje także informacji o czasie, organizacji, przebiegu i terenie badań. Wykorzystanie przez mgr. Jana Weresiaka metody introspekcyjnej (s. 26-27) (zaliczanej do metod psychologicznych) zastanawia z dwóch powodów: pytanie czy ma przygotowanie do interpretacji wyników i wysuwania wniosków uzyskanych tą metodą, poza tym w pracy nie są one widoczne. Nie ma dowodów na ich uzyskanie poza deklaracją Autora, że osobiste doświadczenia z hospicjum stały się inspiracją do podjęcia problemu zawartego w temacie pracy (s. 27). Kwestia ta jest tym bardziej istotna, że zabieg włączenia badacza w badanie jest oznaką jego jakościowego charakteru, co wymaga określonych standardów postępowania. Jak podaje Mieczysław Malewski „usytuowanie badacza w centrum procesu eksploracji i obdarzenie statusem medium, za pośrednictwem którego dokonuje się poznanie, nie tylko demitologizuje rolę metody naukowej, ale rekonstruuje cały proces badawczy i nakazuje przemyśleć na nowo koncepcję badań jakościowych. Istnieją podstawy, by twierdzić, że na strukturę badania jakościowego składają się cztery etapy. Są to: 1) gromadzenie danych empirycznych, 2) wgląd w dane, 3) interpretacja wyników, 4) sporządzenie raportu z badań. Przejście od jednego do kolejnego etapu dokonuje się za pośrednictwem trzech procesów. Są to: 1) refleksyjność, 2) teoretyzowanie i 3) narracyjność” (Tenże, *Badania jakościowe w naukach społecznych. O potrzebie metodologicznej wyobraźni, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”* 2017, t. 20, nr 4(80), s. 111). Być może trafniejsze byłoby zastosowanie obserwacji uczestniczącej kontrolowanej lub niekontrolowanej. Kwestia użycia w badaniu wymienionej metody (w przypadku decyzji Autora o opublikowaniu rozprawy) wymaga doprecyzowania.

Treści zawarte w rozdziale pierwszym rozprawy: *Opieka nad chorymi jako wyzwanie dla społeczności lokalnych i władzy publicznej na przestrzeni wieków – zarys historyczno-prawny*, rozprawy stanowią doskonałe tło do omówienia idei hospicyjnej i praktycznego funkcjonowania hospicjów jako form opieki paliatywno-hospicyjnej w Polsce wraz z jej chrześcijańską tradycją. Doktorant słusznie zauważa: „obecnie funkcjonujące rozwiązania są wynikiem ewolucji trwającej dwa tysiące lat, poczynszy od działań podejmowanych we wspólnotach chrześcijańskich, po coraz bardziej zróżnicowane i wyspecjalizowane instytucje, aż do czasów obecnych, gdzie w samym

tylko obszarze zajmującym się opieką terminalną, funkcjonują różnego rodzaju instytucje przeznaczone dla konkretnego rodzaju pacjentów. Rozdział ten, z konieczności jest jedynie lapidarium (...). Na 39 stronach nie można zmieścić historii dwóch tysięcy lat posługi miłosierdzia świadczonej przez różne podmioty w różnych krajach i epokach historycznych" (s. 69). Wbrew obawom i uzasadnionemu tłumaczeniu mgr. Jana Weresiaka trzeba wyraźnie podkreślić, że zadowolająco dokonał syntetycznego ujęcia tradycji w opiece nad osobami chorymi w stanach terminalnych. Jedyna uwaga jaką formułuję obejmuje punkt: *Szpitałe zakonów rycerskich*, w którym nie uwzględnił odwołań do źródeł.

Rozwiązaniem bardzo ważnym dla zrozumienia nie tylko opieki paliatywno-hospicyjnej samej w sobie, ale przede wszystkim objętej nią osoby chorej w stanie terminalnym i jej rodziny jest zaprezentowanie przez Doktoranta (w rozdziale drugim) granic godziwej opieki (w tym kwestii eutanazji, uporczywej terapii, eutanazji biernej oraz zasady świętości życia w etyce katolickiej), a także szeregu praw chorego. Świadczy to o gruntownej znajomości przez mgr. Jana Weresiaka specyfiki problemu przedstawionego na łamach rozprawy. Dowodzi także Jego znakomitego wyczucia i odwagi w podejmowaniu trudnych etycznie problemów (we współczesnym świecie często pomijanych, a nawet niewygodnych), które jednak w praktyce wymagają właściwego podejścia zgodnie z zasadą, że człowiek i jego życie (a nie wyłącznie ustalone standardy działania) są najważniejsze.

Rozdział trzeci stanowi podstawowe (wystarczające dla przedstawienia problemu w rozprawie) kompendium wiedzy o formach opieki paliatywno-hospicyjnej dla osób dorosłych oraz o wyspecjalizowanej formie opieki dzieci, to jest pediatrycznej opiece paliatywnej. I podobnie jak w odniesieniu do punktu w rozdziale pierwszym, tak i w tym rozdziale, do punktów: *Szpitalny Oddział Opieki Paliatywnej* oraz *Hospicjum domowe dla dzieci* formułuję uwagę o braku stosownego podparcia treści odwołaniem do literatury.

Doktorant w rozdziale czwartym wprowadza do zagadnienia kapitału społecznego, jednak ujęcie to wydaje się zbyt ogólnikowe, biorąc pod uwagę, że wielokrotnie (słusznie) podkreśla w dysertacji jego znaczenie dla funkcjonowania hospicjów i rozwoju ruchu hospicyjnego. W tym miejscu nie ma również przywołania pozycji z literatury przedmiotu.

Skoncentrowanie uwagi na rodzinie jako fundamencie społeczeństwa (s. 119-124) oraz źródle wolontariatu (s. 145) jest ważnym i prawidłowym posunięciem. Mgr Jan Weresiak dostrzega priorytetowe zadanie rodziny w zakresie wsparcia i pomocy osobie chorej, których to często potrzebują także sami jej członkowie w zaistniałej sytuacji, bądź w wyniku śmierci osoby bliskiej. Trafna jest konstatacja dokonana przez Doktoranta za Krystyną de Walden-Gałuszką i Mikołajem Majkowiczem, że badanie satysfakcji z opieki paliatywnej członków rodziny, zarówno podczas opieki, jak i po zgonie pacjenta, jest ważnym elementem oceny jakości tej opieki (s. 129).



Trzeba przyznać, że ostatnia zasadnicza część pracy: *Postulaty de lege i de lege ferenda*, wyodrębniona w rozdziale piątym, jest niezwykle wartościowa z punktu widzenia celu aplikacyjnego w nauce – w tym przypadku zaproponowanych rozwiązań w zakresie optymalizacji opieki paliatywno-hospicyjnej. Autor na podstawie dokonanych analiz (w tym prawdopodobnie wypowiedzi rozmówców z przeprowadzonych wywiadów), odwołując się do przepisów prawa, postuluje określone zmiany, między innymi: likwidację limitów przyjęć do opieki paliatywno-hospicyjnej; wsparcie rozwoju wolontariatu i działalności edukacyjnej dotyczącej znaczenia opieki paliatywnej; dostosowanie prawa osób bliskich do dostępu do informacji o stanie zdrowia pacjenta do dynamicznych przemian społecznych (np. zmiany w strukturze rodziny w wyniku rozwodu; funkcjonowania osób w alternatywnych związkach małżeńskich); wprowadzenie możliwości wyznaczenia palarni w hospicjum dla dorosłych; zniesienie listy chorób uprawniających do korzystania z opieki paliatywno-hospicyjnej; wprowadzenie finansowania opieki duchowej nad świadczeniobiorcą i jego rodziną do przepisów w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieki paliatywnej i hospicyjnej. Rzadko w pracach doktorskich można spotkać tak rozbudowane postulaty, co świadczy o tym, że Doktorant nie tylko bardzo dobrze zna podjęty problem, ale jest badaczem refleksyjnym, zauważającym konieczność konkretnych zmian w analizowanym obszarze.

Imponująca jest ilość przytoczonych w treści rozprawy: źródeł (159), aktów prawnych (149), literatury (118) i materiałów internetowych (49). W wykazie bibliograficznym 16 tytułów jest w języku angielskim, jeden w języku włoskim. Przywołanie przez Doktoranta tak wielu pozycji jest wskaźnikiem gruntownej znajomości przedmiotu badań i jego kontekstów.

### **Wniosek końcowy**

Na podstawie przygotowanej recenzji dysertacji doktorskiej autorstwa mgr. Jana Weresiaka zatytułowanej: *Hospicjum jako instytucjonalna forma pomocy i wsparcia społecznego chorego oraz jego rodziny w terminalnym etapie choroby – aspekt prawno-familiologiczny*, z pełnym przekonaniem oceniam ją pozytywnie. Praca spełnia standardy przypisane rozprawom doktorskim. Mgr Jan Weresiak podjął oryginalny z punktu widzenia nauki, zarazem trudny i ważny społecznie problem. Dowiódł, że posiada wiedzę w zakresie prezentowanej dyscypliny naukowej, rozumie misję realizacji badań w naukach socjologicznych i wykazał się umiejętnością ich realizacji.

W związku z przedstawioną pozytywną opinią, dopuszczam Doktoranta do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.

Rzeszów, dnia 17 maja 2024 r.

*Teodryga Danykowska-Tobian*